

NSZZ

Solidarność

REGION
PODLASKI



BIULETYN INFORMACYJNY NR 38-39 ● 31.07.2011

MIESIĄC HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

SIERPIEŃ DNI HONOROWEGO KRWIODAWSTWA



„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi.”

ODDAJĄC KREW - RATUJESZ ŻYCIE

Jan Paweł II

1 sierpnia rozpoczyna się miesiąc Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”. Co roku w okresie wakacyjnym brakuje krwi. Musimy się nią dzielić! Doświadczenia centrów krwiodawstwa wskazują, że latem zapasy banków krwi osiągają dramatycznie niski poziom a krew wydawana jest czasami tylko ze wskazań życiowych. Tymczasem w okresie wakacji zapotrzebowanie na krew jest szczególnie duże. Czas letniego wypoczynku niestety związany jest również z większą liczbą wypadków. NSZZ „Solidarność” ogłasza Dni Honorowego Krwiodawstwa od 2006 roku. Ponieważ pomysł związany był z rocznicą śmierci błogosławionego Jana Pawła II początkowo były one organizowane w kwietniu. W 2008 r. na wniosek członków Związku, Krajowy Zjazd Delegatów ustanowił sierpień Miesiącem Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność”. NSZZ „Solidarność” chcąc w praktyce wypełniać testament bł. Jana Pawła II, zwraca się do swoich członków i sympatyków, aby w sierpniu honorowo oddawali krew - to wspaniały pomnik Ojca Świętego

i praktyczna realizacja Jego nauki. W ratowaniu ludzkiego życia krwi nie zastąpi żaden specyfik. W Polsce każdego roku z leczenia transfuzją krwi lub lekami krwiopochodnymi korzysta 2 000 000 chorych. Krew jest bazą dla wielu podstawowych leków i nie da się jej wyprodukować. Co roku nawet 500 000 osób oddaje krew, z czego honorowi krwiodawcy czynią to kilkakrotnie w ciągu roku. Jednorazowo bezpiecznie można oddać 450 ml krwi, mężczyźni nie częściej, niż co 8 tygodni, a kobieta co 12 tygodni. Krew można oddawać w Regionalnych Centrach Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Adresy i telefony przedstawiamy poniżej. Na stronach internetowych centrów krwiodawstwa można znaleźć informacje o bieżących potrzebach stacji oraz o wyjazdowych akcjach pobierania krwi. Dzień oddawania krwi jest wolny od nauki, pracy. Należy pamiętać o zabranii odpowiedniego zaświadczenia ze stacji krwiodawstwa.



**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Strażacka 6
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach 19-
100 Mońki
al. Niepodległości 11b/1
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Tysiąclecia P.P. 4
tel. 508-146-582
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
Rynek Zygmunta Augusta 9
tel. 508-146-584

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

9120300045111000000731690

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

Komunikat

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż jak co roku organizowany jest wyjazd na Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy. Tegoroczna pielgrzymka odbędzie się w dniach 17-18 września 2011 roku.

W dniu 17 września 2011 r. we Wrocławiu Europejska Konfederacja Związków Zawodowych organizuje euro manifestację, która wpisuje się w akcję prowadzoną od kilku miesięcy przez NSZZ „Solidarność” pod hasłem „Polityka Wasza – Bieda Nasza”.

W związku z powyższym Prezydium ZR proponuje jeden wspólny wyjazd najpierw do Wrocławia na euro manifestację, a następnie do Częstochowy na uroczystości pielgrzymkowe. Wiązałoby się to z wcześniejszym o ok. 6 godzin wyjazdem z Białegostoku.

Przejazd w obydwie strony bezpłatny.

Program wyjazdu:

- 17.09.2011 r., godz. 0.30 – Wyjazd z Białegostoku**
- 17.09.2011 r., godz. 13.30 – Początek manifestacji we Wrocławiu**
- 17.09.2011 r., ok. godz. 16.00 – Wyjazd do Częstochowy**
- 17-18.09.2011 r. – udział w uroczystościach pielgrzymkowych zgodnie z programem i powrót do Białegostoku.**

Więcej informacji na temat wyjazdu udziela i zapisy prowadzi Dział Organizacyjny ZR – Białystok, ul. Suraska 1, pok. 214, tel. 857481106 lub kom. 508147202 w terminie do 12.09.2011 roku

Powyzsza oferta skierowana jest także do Oddziałów Zarządu Regionu.



Komunikat

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż w dniu 21.08.2011 r. o godz. 15.00 w kościele w Świętej Wodzie k. Wasilkowa zostanie odprawiona msza święta oraz Droga Krzyżowa w 31 rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. Zapraszamy na mszę świętą wszystkich członków związku i sympatyków oraz poczty sztandarowe. Ponadto, także w dniu 28.09. br. o godz. 18.00 w kościele pw. Św. Kazimierza w Białymstoku zostanie odprawiona msza święta z okazji 31 rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”. Swoją obecnością na uroczystościach podziękujmy Bogu za dar wolności i naszym modlitwom polecajmy wszystkich zmarłych członków NSZZ „Solidarność”.

PODZIĘKOWANIE

W dniu 12 lipca 2011 roku odeszła od nas po 85 latach życia

nasza ukochana Mama i Babcia

ŚP.

JANINA MOZOLEWSKA

W imieniu rodziny oraz własnym dziękuję wszystkim, którzy w tych trudnych dla nas chwilach podali nam pomocną dłoń, okazali życzliwość, duchowe wsparcie i łączyli się z nami w smutku, żałobie i bólu.

Wszystkim uczestniczącym w ceremonii pogrzebowej: księżom celebrującym mszę świętą, rodzinie, sąsiadom, znajomym, przyjaciółom, delegacji NSZZ „Solidarność”, samorządom terytorialnym, urzędom, zakładom pracy, instytucjom i stowarzyszeniom

**wyrażam głęboką wdzięczność
i składam serdeczne podziękowanie**

Józef Mozolewski

Minimalne wynagrodzenie

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zamieściło na swojej stronie internetowej projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2012 roku. Zakłada on minimalne wynagrodzenie w wysokości 1500 zł. W przypadku, gdy do 15 lipca nie dojdzie do uzgodnienia na forum Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę na przyszły rok, Rada Ministrów zobowiązana jest do ustalenia wysokości tego wynagrodzenia do 15 września, w drodze rozporządzenia. Trójstronna Komisja na posiedzeniu 11 lipca 2011 r. nie osiągnęła porozumienia, odnośnie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2012 r. MPiPS przypomina, że Rada Ministrów zaproponowała 20 kwietnia 2011 r. Trójstronnej Komisji podwyższenie obowiązującego w 2011 r. minimalnego wynagrodzenia z 1 386 zł do 1 500 zł, tj. o 8,2 proc. Kwota spełnia warunki wynikające z art. 5 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, tj.:

- zwiększenie o prognozowany na 2012 r. wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, powiększony dodatkowo o 2/3 wskaźnika prognozowanego realnego przyrostu produktu krajowego brutto w 2012 r.;

- zastosowanie wskaźnika weryfikacyjnego w odniesieniu do minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w 2011 r. z tytułu różnicy pomiędzy rzeczywistym (102,6 proc.) a prognozowanym wzrostem cen w 2010 r. (101,0 proc.).

W przyjętym przez Radę Ministrów dokumencie „Założenia projektu budżetu państwa na rok 2012” przyjęto następujące prognozy:

1) średni wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych - 2,8 proc.,

2) realny przyrost PKB - 4,0 proc.

NSZZ „S” negatywnie ocenia przygotowane przez Radę Ministrów rozporządzenie w sprawie wysokości płacy minimalnej w 2012 r.

W przesłanej do ministerstwa finansów decyzji, prezydium zauważa iż opiniowanie rozporządzenia jest bezprzedmiotowe. - Naszym zdaniem to pozorowanie negocjacji i dialogu. Co z tego, że otrzymaliśmy projekt rozporządzenia,

skoro rząd podjął już decyzję w sprawie przyszłorocznego budżetu i nie ma zamiaru do tego wracać? - pyta Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK NSZZ „Solidarność”. 5 maja rząd przyjął projekt budżetu państwa na przyszły rok. Natomiast podczas spotkania Komisji Trójstronnej, 11 lipca strona rządowa jednoznacznie stwierdziła, że nie będzie ponownie rozpatrywać ustawy budżetowej.

Przesłane do Związku rozporządzenie zakłada wzrost płacy minimalnej w przyszłym roku do 1500 zł. Zdaniem „S” to poziom niewystarczający biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania osób o niskich dochodach, który w pierwszych pięciu miesiącach 2011 roku wyniósł już około 7 proc. Prezydium Komisji Krajowej podkreśla, że rozporządzenie podobnie jak cały przyszłoroczny budżet oparte jest na nierealnych wskaźnikach. - Podobnie jak w ubiegłym roku, minister finansów celowo zakłada niski poziom inflacji, aby ograniczyć wydatki na politykę społeczną - dodaje Nakonieczny. ■

Strajk na kolei przesądzony

Podpisaniem protokołu rozbieżności zakończyły się późnym wieczorem piątkowe negocjacje między zarządem a związkami zawodowymi działającymi w Przewozach Regionalnych. - Mamy otwartą drogę do przeprowadzenia akcji protestacyjnej - mówi Henryk Grymel, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. 4 sierpnia spotyka się komitet protestacyjny, który zdecyduje o akcji protestacyjnej. Spór zbiorowy trwa od ponad miesiąca. Niestety pomimo długich negocjacji nie udało się doprowadzić do porozumienia. Związki zawodowe działające w spółce domagają się ok. 280 zł brutto podwyżki. Tymczasem zarząd firmy zaproponował wzrost wynagrodzeń o 120 zł. Zdaniem związkowców propozycja zarządu była niezadowolająca, ponieważ w Przewozach Regionalnych nie było podwyżek od 3 lat. Jak tłumaczą, średnie zasadnicze wynagrodzenie maszynisty kolejowego wynosi 1400 - 1600 zł brutto.

Dział Informacji KK



4 Dobry projekt „Solidarności”

Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „S” pozytywnie ocenia przyjęcie przez szefów klubów parlamentarnych obywatelskiego projektu ustawy o płacy minimalnej autorstwa „S”. Szef „S” spotkał się w tym tygodniu w Sejmie z przewodniczącymi wszystkich klubów parlamentarnych w sprawie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej dotyczącej podwyższenia płacy minimalnej do 50 proc. średniego wynagrodzenia. Każdy z nich otrzymał projekt ustawy oraz list z apelem o poparcie inicjatywy, pod którą podpisało się 300 tys. obywateli. - Wszyscy deklarowali pomoc, aby projekt przeszedł

pierwsze czytanie i trafił do komisji sejmowych, jeszcze w tej kadencji. Natomiast PiS i SLD chcą uchwalenia ustawy jeszcze w tej kadencji – mówi Piotr Duda. Jak komentuje przewodniczący „S” wszyscy zgodnie podkreślali, że projekt jest rozsądny i odpowiada wszystkim dotychczas składanym obietnicom i zawierany porozumieniom w sprawie podwyższenia płacy minimalnej. Projekt zakłada algorytm dojścia do tej pożądanej wartości 50 proc. i zależy od wzrostu gospodarczego kraju. - Trzeba pochwalić „Solidarność” za tę rozsądną propozycję. Zgodnie z przyjętą zasadą będziemy projekty społeczne

kierować do prac w Sejmie, zobaczymy, jaki będzie tego wynik. Prace w tej kadencji (nad projektem) będą symboliczne, a prawdziwa dyskusja na temat tego projektu odbędzie się dopiero w nowej kadencji - zapowiedział Tomasz Tomczykiewicz, szef klubu parlamentarnego PO. Piotr Duda podczas rozmów wykazywał, jak trudna jest sytuacja pracowników, którzy za płacę minimalną muszą utrzymać rodzinę. - Taki pracownik może zapewnić swoim najbliższym utrzymanie na poziomie minimum egzystencji, a to oznacza zaspokojenie absolutnie podstawowych potrzeb – mówi przewodniczący „S”. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 roku 12 proc. Przewodniczący przekonywał również posłów, że ustawa nie zagraża budżetowi. Przeciwnie, dzięki odprowadzonym do kasy państwa podatkom, składkom i wpływom z podatku VAT, budżet zyska, co najmniej kilkanaście milionów złotych. 18 lipca Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej przekazał 300 tys. podpisów pod projektem ustawy o płacy minimalnej, Marszałkowi Sejmu Grzegorzowi Schetynie.

Dział Informacji KK



Zwiększenie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2012 r.

W 2012 r. wysokość zwiększenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent ustala się na poziomie 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. Tak wynika z projektu rozporządzenia z dnia 28 czerwca 2011 r.

Świadczenia emerytalno-rentowe podlegają corocznie waloryzacji od dnia 1 marca. Zwiększenie wskaźnika waloryzacji emerytur i rent, w części dotyczącej realnego wzrostu płac, jest corocznie przedmiotem negocjacji w ramach Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych w czerwcu, w roku poprzedzającym waloryzację. W razie nieuzgodnienia stanowiska Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych w sprawie zwiększenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagro-

dzenia w 2011 r., Rada Ministrów ma obowiązek określić w terminie 21 dni od dnia zakończenia negocjacji w drodze rozporządzenia wysokość tego zwiększenia, biorąc pod uwagę informacje o prognozowanych wielkościach makroekonomicznych, w tym wielkość wskaźnika inflacji, stanowiących podstawę do opracowania projektu ustawy budżetowej na rok 2012. W dniu 16 czerwca br. odbyło się wspólne posiedzenie Zespołów Trójstronnej Komisji ds. ubezpieczeń społecznych oraz ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych, podczas którego odbyły się negocjacje w sprawie wzrostu wskaźnika waloryzacji emerytur i rent o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w 2011 r. Na posiedzeniu nie udało się osiągnąć porozumienia co do propozycji wysokości zwiększenia wskaźnika. W dniu 27 czerwca br. odbyło się Plenarne Posiedzenie Trójstronnej

Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, podczas którego również nie doszło do uzgodnienia wysokości zwiększenia wskaźnika waloryzacji w 2012 r., w części dotyczącej płac. W tej sytuacji, w związku z nieuzgodnieniem w ramach Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych zwiększenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent w 2012 r., Rada Ministrów, biorąc pod uwagę informacje o prognozowanych wielkościach makroekonomicznych, w tym wielkość wskaźnika inflacji, stanowiących podstawę do opracowania projektu ustawy budżetowej na rok 2012, w roku 2012 ustala wysokość zwiększenia wskaźnika waloryzacji emerytur i rent na minimalnym ustawowym poziomie wynoszącym 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w 2011 r.



Układ w publicznych uczelniach

Związkowcy z wyższych uczelni rozpoczęli rozmowy nad zawarciem ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników uczelni publicznych.

W Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego odbyło się spotkanie kierownictwa resortu z przedstawicielami Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” i Krajowej Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego ZNP poświęcone negocjacom projektu ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników uczelni publicznych przygotowanego przez Krajową

Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” (w porozumieniu z KRNiSW ZNP). Uczestnicy ustalili, że do 9 września Ministerstwo NiSW ustosunkuje się pisemnie do zawartości merytorycznej projektu, przedstawiając jednocześnie wstępny podział zagadnień ze względu na przewidywany stopień trudności w dalszych negocjacjach. Pierwsze rozmowy odbędą się 11-17 września. Związkowców zaskoczyła jednak uwaga minister Barbary Kudryckiej, która stwierdziła podczas spotkania, że negocjacje układu zbiorowego pracy mogą przeszkodzić w podpisaniu rozporządzenia regulującego wzrost minimalnych

stawek wynagrodzeń zasadniczych pracowników publicznego szkolnictwa wyższego w latach 2012-2015. - To całkowicie niezrozumiałe dla nas stanowisko odebraliśmy, jako wywieranie presji. Oczekujemy podpisania tego rozporządzenia w jak najszybszym terminie traktując je jako wstępny i pozytywny krok w kierunku właściwego poziomu wynagrodzeń pracowników uczelni. Decyzja o losach rozporządzenia jest autonomiczną decyzją rządu, na którą nie mamy wpływu - mówi Edward Malec, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

Dział Informacji KK

XIX Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie

W dniach 30.06 - 03.07.2011 roku w Wólce Nadbużnej gmina Siemiatycze - łowisko w Drohiczyne, odbyły się XII Międzynarodowe i XIX Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie im Jana Frączka o Puchar Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W miłej i sympatycznej atmosferze rywalizowało ze sobą sześć drużyn.

Wyniki w konkurencji indywidualnej:

1. Karol Fitych - Region Zielonogórski
2. Józef Dziki - Region Warmińsko-Mazurski
3. Marek Citko - Region Podlaski

Wyniki w konkurencji drużynowej:

1. Region Zielonogórski
2. Region Warmińsko-Mazurski
3. Region Chełmski

●
Największą rybę złowił **KAROL FITYCH** - Region Zielonogórski -
leszcz 1060 g.

Ogólna waga ryb: 39 kg 295 g.



Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny a czas pracy w sierpniu 2011

Zbliża się święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które w tym roku przypada w poniedziałek 15 sierpnia. Dla osób, które jeszcze nie korzystały z urlopu w czasie tych wakacji, to być może pierwsza okazja na zorganizowanie krótkiego letniego wypoczynku. W niniejszym artykule wyjaśnimy, jaki wymiar czasu w związku z sierpniowym świętem obowiązuje zatrudnionych pracowników. Każde święto, które przypada w inny dzień niż niedziela, zgodnie z art. 130 § 2 K.p. powinno obniżyć wymiar czasu pracy o 8 godzin. Pracownicy o tyle godzin czasu pracy mniej mają więc do przepracowania w przyjętym w zakładzie pracy okresie rozliczeniowym. Jednak nie każdy pracownik za święto, które przypada w poniedziałek, będzie miał obniżony o 8 godzin wymiar czasu pracy. Dotyczy to tych pracowników, którzy poniedziałek 15 sierpnia według grafiku będą mieć wolny z racji przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy. Powyższe wynika ze znowelizowanych przepisów dotyczących czasu pracy. Od początku tego roku – zgodnie z art. 130 § 2¹ K.p. – święto, które przypada w dniu wolnym od pracy, wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, nie obniża pracowniczego wymiaru czasu pracy, a ponadto za to święto pracodawca nie musi już oddawać pracownikom dnia wolnego.

Ponieważ w niektórych zakładach pracy dniami wolnymi z racji przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy są właśnie poniedziałki, czas pracy zatrudnionych w nich pracowników może być w sierpniu dłuższy niż w pozostałych firmach. Dłuższy, bo jak już wyżej zostało napisane – czas pracy tych pracowników nie zostanie obniżony. Różny wymiar czasu pracy może także obowiązywać pracowników w jednej firmie, jeśli pracownicy ci mają inne dni wyznaczone jako dodatkowe dni wolne. Czas pracy, obliczony zgodnie z powyższymi informacjami, w związku ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wyniesie w sierpniu 2011 r.:

- 184 godziny w tych zakładach, w których dodatkowym dniem wolnym jest poniedziałek,
- 176 godzin w pozostałych zakładach.

Przypominamy też, że 15 sierpnia obowiązuje zakaz pracy w handlu, święto to jest ustawowo wolne dla wszystkich osób zatrudnionych w placówkach handlowych na podstawie umowy o pracę. Zdaniem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (pismo nr DPR-079-578/JS/MF/07), przy wykładni pojęcia „placówka handlowa” należy się posługiwać Polską Klasyfikacją Działalności (PKD) oraz wyjaśnieniami występującymi w słownikach języka

polskiego. Przydatne może być także orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Sądu Najwyższego. Za placówkę handlową należy więc uznać każdą placówkę, której główną działalnością jest handel, tak hurtowy, jak i detaliczny, czyli będą to wszystkie sklepy, hurtownie, domy wysyłkowe, stragany, stoiska itp. Placówki handlowe mogą być czynne 15 sierpnia, jeżeli pracę będzie w nich wykonywał np. właściciel sklepu lub osoby zatrudnione na umowy cywilnoprawne. Należy jednak zwrócić uwagę na to, aby w przypadku zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych umowy te nie spełniały warunków właściwych dla umowy o pracę. Zgodnie z art. 22 § 11 i § 12 Kodeksu pracy zakazane jest wykonywanie pracy w ramach umów cywilnoprawnych, jeżeli jest ona wykonywana w warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy, czyli pod kierownictwem pracodawcy, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, osobiście i za wynagrodzeniem.

Powyższy zakaz pracy w święto – zgodnie z art. 151¹⁰ K.p. – nie dotyczy placówek usługowych, wykonujących prace konieczne ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności.

Dorota Kriger

Żeby Lotos pozostał polski

Zakończono zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o zachowaniu przez państwo polskie większościowego pakietu akcji grupy Lotos SA. Zebrano ok. 150 tysięcy podpisów. Autorzy projektu podkreślają, że strategiczne przedsiębiorstwo przynoszące ogromne zyski do budżetu nie powinno trafić w obce ręce. Właścicielem większościowym (53,19 proc.) jest skarb państwa. W momencie ich sprzedaży istnieje niebezpieczeństwo, że Polska straci strategiczny zakład, najprawdopodobniej na rzecz mało przychylnego nam kraju, od którego to i tak już w dużej mierze uzależnieni jesteśmy energetycznie, usiłującego odbudowywać drogą ekonomiczną swe mocarstwowe wpływy w Europie środkowo-wschodniej. Grupa Lotos, w skład której wchodzi rafinerie i inne zakłady na terenie całej Polski ma zostać sprzedana na ok. 6 mld zł, tymczasem inwes-

tyje w samą rafinerię gdańską Lotosu w ostatnich latach opiewają na ok. 10 mld. Do tego niezbyt logicznego rachunku warto dodać jeszcze jedną liczbę – rocznie z podatków Grupy Lotos budżet państwa uzyskuje ok. 3 mld zł. Sprzedaż pokryje więc jedynie dwuletnie wpływy budżetu z podatków. Dodatkowo należy liczyć się z tym, że nowy właściciel albo zostanie czasowo zwolniony z podatku, albo będzie starał się ograniczyć jego wysokość za wszelką cenę. Sprzedaż firmy nieuchronnie pociągnie za sobą także jej restrukturyzację i masowe zwolnienia w całym kraju. Koniec Polskiego Lotosu to najprawdopodobniej także koniec sponsorowanych przez niego klubów i związków sportowych. Lotos to obecnie największy sponsor sportu w Polsce, nastawiony nie tyle na promowanie gwiazd co przede wszystkim na sportową edukację młodzieży. ■



Szkolenia liderów

W drugim kwartale br. Region Podlaski NSZZ „Solidarność”, Partner nr 1 w projekcie „Konstruktywny dialog - program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność” zorganizował kolejne szkolenia pn. „Lider dialogu autonomicznego - program rozwoju kompetencji działaczy szczebla zakładowego NSZZ „Solidarność”.

Łącznie uczestniczyło w nich 62 osoby z następujących Zarządów Regionów:

1. 29.03-01.04.2011 r. - Oddział ZR Środkowoschodniego w Kraśniku,
2. 12-15.04.2011 r. - Oddział ZR Środkowoschodniego w Zamościu,

3. 10-13.05.2011 r. - Zarząd Regionu Środkowoschodniego w Lublinie,

4. 13-16.06.2011 r. - Zarząd Regionu Podlaskiego w Białymstoku.

Zgodnie z regulaminem szkoleń uczestnikami były osoby pełniące funkcje we władzy wykonawczej działające na szczeblu zakładowym. Zajęcia prowadzili certyfikowani trenerzy dialogu społecznego.

Reasumując były to ostatecznie szkolenia, które Region Podlaski NSZZ „Solidarność” zorganizował w ramach projektu trwającego od 1 października 2009 roku do 31 lipca 2011 roku. Zgodnie z harmonogramem zadań Partnera nr 1

przeprowadzono 23 szkolenia, w których uczestniczyło 368 osób.

Podkreślić należy, że dzięki uczestnictwu w szkoleniach uczestnicy poszerzyli i usystematyzowali dotychczasową wiedzę, co wyrazili w ankietach końcowych wypełnianych tuż po zakończonych zajęciach.

Zadawalający jest fakt, że dzięki całemu przedsięwzięciu członkowie naszego Związku pozyskaną wiedzę wykorzystują w pracy związkowej i zawodowej.

Anna Ruszczyk
Specjalista ds. szkoleń



Dodatkowe badania dla pracowników korzystających z samochodu w celach służbowych

Od 29 czerwca br. obowiązują przepisy nakładające na pracodawców nowe obowiązki. Z tym dniem weszły bowiem w życie przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami z dnia 15 kwietnia 2011 r. (Dz. U. Nr 88, poz. 503).

Według nowych przepisów pracownicy, a także zatrudnieni na podstawie umów cywilnoprawnych, którzy używają samochodów do celów służbowych, będą musieli wykonywać dodatkowe badania, w tym badania okulistyczne.

Powyższa zmiana dotyczy wszystkich osób, które kierują pojazdami w ramach wykonywanych obowiązków służbowych, nawet jeśli robią to sporadycznie. Bez znaczenia jest to, czy samochód, z którego korzystają zatrudnieni, jest ich samochodem prywatnym czy też stanowi własność pracodawcy.

Zgodnie z nową treścią § 4 ust. 4 pkt 5 rozporządzenia w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami osobą posiadającą prawo jazdy kategorii A, A1, B, B1, B+E, T, która kieruje pojazdem w ramach obowiązków służbowych, należy skierować na konsultację okulistyczną oraz badanie oceniające widzenie zmierzchowe i zjawisko olśnienia. Ponadto wszystkie osoby, do których zastosowanie ma nowe rozporządzenie, w tym także te, które kierują pojazdami w celach służbowych, będą musiały zostać poddane bardziej szczegółowym badaniom, jeśli chorują na cukrzycę lub padaczkę.

Sposób, w jaki należy przeprowadzać badania u osób chorych na cukrzycę lub padaczkę, w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami, określają załączniki do rozporządzenia. Przykładowo bezwzględny przeciwwskazaniem do

kierowania pojazdami będzie wystąpienie napadu padaczkowego w ciągu ostatnich dwóch lat choroby.

Ponieważ nowelizacja rozporządzenia nie przewiduje okresu przejściowego, w którym - dotychczas obowiązujące przepisy utracą ważność, o badaniach okulistycznych trzeba będzie pamiętać, dopiero ponownie kierując pracownika na badanie. Informacja o tym, że pracownik jest osobą kierującą samochodem w celach służbowych, powinna znajdować się na skierowaniu na badania profilaktyczne.

Koszt dodatkowych badań obciążać będzie pracodawcę, a w przypadku osoby zatrudnionej na podstawie umów cywilnoprawnych informacja o konieczności wykonania przez nią dodatkowych badań oraz o tym, kto ponosi koszt badań, powinna być uregulowana w zawartej umowie cywilnoprawnej.

Dorota Kriger

Pracodawcy mogą domagać się od pracowników podnoszenia kwalifikacji

Blisko od roku, bo od dnia 16 lipca 2010 roku, pracowników i pracodawców obowiązują nowe przepisy Kodeksu pracy, określające zasady podnoszenia kwalifikacji zawodowych przez pracowników. Nowe przepisy precyzują uprawnienia pracowników w związku z podnoszeniem przez nich kwalifikacji zawodowych, a także konsekwencje finansowe dla pracownika, który skorzystał z takich uprawnień w związku z rozwiązaniem umowy o pracę.

Zasady wymienione w art. 103¹-103⁶ K.p. stanowią w pewien sposób wykonanie wyroku TK z dnia 31.03.2009 r. (sygn. akt K 28/08, Dz. U. Nr 58, poz. 485). W wyroku tym skład orzekający uznał art. 103 K.p. i wydane na jego podstawie przepisy wykonawcze, czyli rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 12 października 1993 r. w sprawie zasad i warunków podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego dorosłych (Dz. U. Nr 103, poz. 472 ze zm.), za niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Sędziowie TK stwierdzili, że zakwestionowane unormowania nie spełniają kryteriów prawidłowej legislacji, wynikających ze wspomnianej normy konstytucyjnej. Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami pracodawca, który kieruje pracownika na szkolenie lub wyraża zgodę

na rozpoczęcie przez niego nauki, musi podpisać z nim pisemną umowę, określającą prawa i obowiązki stron, o ile zamierza zobowiązać pracownika do pozostawania w zatrudnieniu po ukończeniu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Przez podnoszenie kwalifikacji zawodowych rozumieć należy - zgodnie z nową treścią Kodeksu pracy - zdobywanie lub uzupełnianie wiedzy i umiejętności przez pracownika z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą. Oznacza to, że nie istnieją przeszkody prawne, które zabraniałyby pracownikom zwrócić się do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie pomocy w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Pracodawca w miarę swoich możliwości powinien rozpatrzyć wniosek pracownika i wesprzeć go w jego działaniach. Pracownik podnoszący kwalifikacji zawodowe na podstawie umowy z pracodawcą ma obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez pracodawcę na ten cel, jeżeli np. bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie danego szkolenia albo z niego zrezygnuje. Zasady ewentualnego zwrotu kosztów kształcenia, określone w umowie, nie mogą być mniej korzystne niż te, o których mowa w aktualnych przepisach. Pracownik podnoszący kwalifikacje ma nie tylko obowiązki, ale i prawa. Wśród wymienionych w przepisach uprawnień są:

- urlop szkoleniowy,
- zwolnienie z części dnia pracy w celu wzięcia udziału w obowiązkowych zajęciach przypadających w czasie pracy pracownika, w tym czas poświęcony na dojazd na zajęcia.

Zgodnie z informacjami dostępnymi na stronie www.podatki.pl pracodawca ma prawo wymagać od pracownika odbycia określonych szkoleń specjalistycznych potrzebnych do optymalnej pracy na zajmowanym stanowisku, nawet wtedy, gdy powodują utrudnienia dla pracownika, np. są długotrwałe lub odbywają się za granicą. Przedsiębiorcy coraz częściej doceniają system motywacji pozapłacowej, jakim jest umożliwienie podnoszenia kwalifikacji, gdyż inwestuje się w ten sposób w lojalność i zaangażowanie pracowników. Okazuje się też, że inwestycje w pracowników pozwalające na podwyższenie ich kwalifikacji są opłacalne - przynoszą pracodawcy realny zysk. Według badań PwC wskaźnik zwrotu inwestycji w kapitał ludzki w Polsce w 2010 r. wyniósł 1,56, co oznacza, że każda złotówka zainwestowana w pracownika przyniosła pracodawcy przeciętnie 1,56 zł doходу.

Dorota Kriger

Diety w delegacji

Resort pracy po raz kolejny przygotował zmiany w rozporządzeniu dotyczącym delegacji. Zmiany zaproponowane poprzednio, niestety nie weszły w życie, w związku z czym nadal obowiązuje stawka diety krajowej w kwocie 23 zł. Przypominamy, iż stawka ta obowiązuje od stycznia 2007 roku.

Nowy projekt rozporządzenia z dnia 13 maja 2011 r. w sprawie wysokości oraz ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej przewiduje dietę w wysokości 30 zł, a także inne, zasadnicze zmiany. Dotyczą one m.in.:

- nowej wysokości kwot diet zagranicznych,
- konieczności dokumentowania kosztów przejazdu biletami,
- limitów kosztu noclegu w podróży krajowej i zagranicznej,
- a w przypadku podróży służbowej odbywanej prywatnym pojazdem – zwrotu pracownikowi poniesionych opłat za przejazd płatnymi drogami i za parkingi.

W zakresie podróży krajowych proponowane są następujące zmiany:

1. podwyższono stawkę diety o 7 zł, tj. z 23 do 30 zł,
2. określono sposób zmniejszenia należnej diety w przypadku, gdy pracownik miał zapewnione bezpłatne wyżywienie (co oznacza, że darmowe posiłki w delegacji zmniejszą kwotę diety) – kwotę diety zmniejszy się o koszt otrzymanego bezpłatnego wyżywienia, przyjmując, że każdy posiłek stanowi odpowiednio:
 - śniadanie – 25% diety,
 - obiad – 50% diety,
 - kolacja – 25% diety;
3. przy nowej stawce diety 20-procentowy ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu środkami komunikacji miejscowej ma wynieść 6 zł (obecnie 4,60 zł), a ryczałt za nocleg, stanowiący 150% diety – 45 zł (obecnie 34,50 zł);

4. zwrot udokumentowanych kosztów noclegu będzie następował w wysokości stwierdzonej rachunkiem, jednak nie większej za jedną dobę hotelową niż dwudziestokrotność stawki diety (do 600 zł).

W zakresie podróży zagranicznych zmiany są następujące:

1. nowe wysokości diet oraz limitów noclegowych dla przeważającej większości państw, zmieniono też rodzaj waluty (z USD na EUR) w kilkunastu krajach;
2. w przypadku podróży zagranicznej odbywanej do dwóch lub więcej państw pracodawca będzie mógł ustalić więcej niż jedno państwo docelowe;

3. w razie choroby powstałej podczas podróży zagranicznej pracownikowi przysługiwać będzie zwrot udokumentowanych niezbędnych kosztów leczenia za granicą;

4. pracownik otrzyma zaliczkę w walucie obcej na niezbędne koszty podróży i pobytu poza granicami kraju, w wysokości wynikającej ze wstępnej kalkulacji tych kosztów. Zaliczka za zgodą pracownika będzie mogła być wypłacona w walucie polskiej, w wysokości stanowiącej równowartość przysługującej pracownikowi zaliczki w walucie obcej według średniego kursu złotego w stosunku do walut obcych Narodowego Banku Polskiego, o których mowa w przepisach w sprawie walut obcych określonych jako wymienne, z dnia wypłaty zaliczki. Rozliczenie kosztów podróży zagranicznej dokonywane będzie w walucie otrzymanej zaliczki, w walucie wymienialnej albo w walucie polskiej, według kursu z dnia jej wypłacenia.

Treść rozporządzenia wprowadza m.in. nowy warunek zwrotu kosztów przejazdu w podróży służbowej publicznym środkiem transportu wskazanym przez pracodawcę lub prywatnym samochodem, motocyklem lub motorowerem. Jeśli pracownik nie przedstawi biletów lub rachunków bądź udokumentuje tylko część kosztów przejazdu, wówczas będzie mu przysługiwał zwrot kosztów przejazdu na trasie nieudokumentowanej biletami lub rachunkami, w wysokości ceny biletu środka transportu określonego przez pracodawcę, z uwzględnieniem posiadanej przez pracownika ulgi na dany środek transportu. Dzięki temu możliwe będzie zwrócenie pracownikowi kosztów przejazdu w przypadku np. zagubienia bądź zniszczenia biletów lub rachunków.

Pracownik będzie mógł się także domagać zwrotu innych niezbędnych i udokumentowanych wydatków, których poniesienie było ściśle związane z podróżą służbową, tzn.:

- opłaty za bagaż, gdy pracownik przewozi np. sprzęt lub urządzenia,
- opłaty za przejazd drogami płatnymi i autostradami,
- opłaty za postój w strefie płatnego parkowania lub za miejsca parkingowe
- oraz innych niezbędnych wydatków wiążących się bezpośrednio z odbywaniem podróży służbowej.

Nadal do rozliczenia kosztów podróży służbowej pracownik będzie więc musiał załączać rachunki, faktury, bilety potwierdzające poszczególne wydatki, z wyjątkiem diet oraz wydatków objętych ryczałtami. Jeżeli jednak przedstawienie dokumentu nie będzie możliwe, pracownik będzie musiał złożyć pisemne oświadczenie o dokonanych wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania.

W odniesieniu do podróży zagranicznej możliwe będzie skorzystanie nie tylko z samochodu, lecz także z motocykla. Zwrot kosztów w takim przypadku będzie następował z uwzględnieniem stawek za 1 km przebiegu ustalonych przez pracodawcę na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.).

Aktualnie projekt rozporządzenia jest w trakcie dokonywania uzgodnień zewnętrznych. ■

Euromanifestacja we Wrocławiu

Podsumowanie inicjatywy obywatelskiej dotyczącej podwyższenia płacy minimalnej i czerwcowej manifestacji oraz przygotowania do kolejnej były głównymi tematami podczas posiedzenia Sztabu Akcji Protestacyjnej. Związkowcy zwołali posiedzenie Sztabu Akcji Protestacyjnej, aby podsumować ostatnie dziania NSZZ „Solidarność” związane z inicjatywą obywatelską. Przewodniczący KK Piotr Duda zapewnił, że będzie prowadził rozmowy z przedstawicielami wszystkich klubów parlamentarnych, próbując przekonać ich do projektu ustawy o zwiększeniu minimalnego wynagrodzenia do wartości równiej 50% średniej pensji krajowej. Komitet Inicjatywy Ustawodawczej złożył w dniu 18 lipca u Marszałka Sejmu projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej oraz podpisy obywateli popierających proponowane przez NSZZ „Solidarność” zmiany w ustawie. Szef KK poinformował, że udało się zebrać ok. 300 tys. podpisów. Najbardziej aktywne były małe regiony, którym udało się

zdołać więcej podpisów niż mają członków związku. Kolejnym punktem obrad było omówienie planów zorganizowania międzynarodowej manifestacji, w której udział wezmą związkowcy z całej Europy. Manifestacja ma odbyć się 17 września we Wrocławiu, gdyż wtedy właśnie we Wrocławiu obradować będą ministrowie finansów i gospodarki z Unii Europejskiej, a za jej przygotowanie odpowiedzialny będzie region Dolny Śląsk. Na koniec posiedzenia Sztabu Akcji Protestacyjnej Piotr Duda podsumował ostatnią manifestację w Warszawie, która odbyła się 30 czerwca. Szef krajówki podkreśliła, że po raz pierwszy przedstawiciele Związku zostali przyjęci przez premiera. Przewodniczący KK przekonywał, że pikietą nie poszła na marne, gdyż minister Michał Boni zaproponował utworzenie wspólnie ze związkami zawodowymi zespołów, których zadaniem będzie praca nad wdrażaniem postulatów przedstawionych przez NSZZ „S”. ■

Platformiana drożyzna

1. O tym, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku możemy się dowiedzieć najczęściej z lakonicznych komunikatów GUS, choć tym niepomyślnym informacjom od razu towarzyszą komentarze najrozmaitszych „ekspertów” przychylnych rządowi Tuska, że trudności wprawdzie są, ale mają charakter przejściowy.

Do złudzenia przypomina to propagandę sukcesu z lat 70-tych i 80-tych poprzedniego stulecia, wtedy także byliśmy już 10-tą potęgą gospodarczą świata, a pojawiające się trudności miały charakter przejściowy. Jak się to wszystko skończyło, nie wypada nawet przypominać.

Niedawno GUS ogłosił informację że wskaźnik inflacji w maju wynosi aż 5% w ujęciu rocznym (choć w czerwcu inflacja spadła), co oznacza, że jest to najwyższy wskaźnik inflacji od 10 lat. Jeszcze bardziej przerażające są wskaźniki cząstkowe.

Okazuje się, że ceny żywności w tym samym okresie wzrosły o 9,4%, nośniki energii o 7,1%, a ceny paliw do prywatnych środków transportu aż 11,9%. To już nie są wzrosty cen to jest galopada cenowa dóbr i usług najważniejszych z punktu widzenia przeciętnej polskiej rodziny.

Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę fakt, że 5% inflacja jest policzona dla koszyka w którym żywność stanowi zaledwie 24% jego struktury, a dla dużej części gospodarstw domowych wydatki na żywność stanowią ponad 50% wszystkich wydat-

ków, to dla tych rodzin inflacja jest już 2-krotnie wyższa.

2. Media doniosły, że po ostatnich podwyżkach cen hurtowych paliw przez Lotos i Orlen, ceny paliw na stacjach benzynowych przekroczyły kolejne granice. Benzyna E-95 średnio kosztuje już 5,3-5,4 zł za litr, a cena oleju napędowego zdecydowanie przekroczyła 5,1 zł i wszystko wskazuje na to, że ceny będą dalej rosły.

Ten wzrost cen paliw przełoży się z kolei na ceny wszystkich towarów i usług bo przecież koszty transportu są ważną częścią kosztów ich wytwarzania i dostarczania do konsumentów.

Gwałtownie rosną ceny biletów komunikacji miejskiej w dużych miastach (w Warszawie aż o 30%), ceny biletów kolejowych, szczególnie tych regionalnych co na jesieni bardzo odczuwają studenci i wszyscy dojeżdżający do pracy.

W związku ze wzrostem cen ropy naftowej na świecie wzrosną także ceny gazu kupowanego w Rosji bo formuła cenowa na jaką zgodziliśmy się w wieloletnim kontrakcie gazowym jest oparta na cenach ropy naftowej. Ponieważ i tak za gaz rosyjski płacimy jedne z najwyższych cen w Europie to wszystko wskazuje na to, że już w roku 2012 będziemy płacili około 400 USD za 1000 m³ gazu.

Jak doniosły media na skutek zgody Tuska na przyjęcie pakietu klimatycznego w 2008 roku już w 2013 roku ceny energii elektrycznej w Polsce tylko

z tego tytułu wzrosną przynajmniej o 35-40% co oczywiście oznacza gwałtowny wzrost kosztów dla gospodarstw domowych i przedsiębiorstw szczególnie tych zużywających duże ilości energii elektrycznej.

Jeżeli do tego dołożymy ciągłą dewaluację złotego i rekordowe kursy walut w tym w szczególności szwajcarskiego franka co przekłada się na wyraźny wzrost kosztów obsługi kredytów zaciąganych walutach zagranicznych, to oznacza, że coraz więcej rodzin nawet tych średniozamożnych ma coraz większe kłopoty z obsługiwaniem comiesięcznych rat.

3. Te wzrosty cen nie są w pełni odzwierciedlane w koszyku dóbr i usług na podstawie którego liczone są wskaźniki inflacyjne bo struktura wydatków wielu rodzin w Polsce wyraźnie odbiega od tego co jest zawarte w koszyku inflacyjnym.

Przy zamrożeniu płac w sferze budżetowej (co oznacza ich faktyczny spadek przy wysokiej inflacji), przy symbolicznej waloryzacji emerytur i rent oraz wzroście płac w gospodarce na poziomie inflacji (czyli braku wzrostu płac w ujęciu realnym), tak gwałtowny wzrost kosztów utrzymania, oznacza znaczące pogorszenie sytuacji materialnej wielu polskich rodzin.

Platforma ciągle utrzymuje, że jej rządy są ciągłym pasmem sukcesów. Nadchodzi czas, wystawienia Platformie przy urnach wyborczych, prawdziwego rachunku za te sukcesy.

Zbigniew Kuźniak

Polska bieda

Jak pokazują najnowsze badania GUS prawie ¼ polskiego społeczeństwa żyje w biedzie. Okazuje się, że od dwóch lat 2,2 mln Polaków żyje w skrajnej nędzy, a 6,5 mln w niedostatku. Dla tych ludzi dzień codzienny to walka o przetrwanie ich rodzin.

Z opublikowanych danych GUS wynika, że „od dwóch lat nie ma istotnych zmian w zasięgu ubóstwa w Polsce” i jest to tym bardziej niepokojące, bo gospodarka się rozwija piszą autorzy raportu. Ekspert twierdzi – „W tym czasie bezrobocie, zatrudnienie i dochody rodzin utrzymują się jednak na zbliżonym poziomie” – tłumaczy Dziennikowi Gazecie Prawnej prof. Stanisława Golinowska z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oczywiście w tym roku jest już podobnie, bo pomimo tego bezrobocie jest odrobinę wyższe, a podwyżki płac zjada inflacja. Trzeba w końcu zrozumieć, że Polska nie będzie miała ciągle 4-proc. wzrostu gospodarczego z, którego korzystamy obecnie. W związku z tym nie trzeba być ekspertem, by przewidzieć iż w przyszłych latach bieda nie ubędzie, a jej obszar się poszerzy. Warto zauważyć, że w 2010 r. w skrajnym ubóstwie żyło 5,7 proc. Polaków. A więc jest to tyle samo, ile w roku poprzednim. Wydatki tej grupy społecznej były mniejsze od minimum egzystencji ustalonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Należy w tym miejscu podkreślić, że obejmuje ono

tylko wydatki pozwalające na skromne wyżywienie i utrzymanie bardzo małego mieszkania. Ale nie ma wśród nich już np. wydatków związanych z komunikacją i kulturą. Jak podaje GUS w ubiegłym roku takie minimum dla jednoosobowego gospodarstwa wynosiło 466 zł, a dla czteroosobowego (dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci) 1257 zł. Z badań GUS wynika że bieda tworzy się m.in. przez bezrobocie, co nie jest chyba wielkim zaskoczeniem dla nikogo. Jednak bardziej niepokojące jest to, co stwierdzono w raporcie. Okazuje się bowiem, że w ubiegłym roku wśród gospodarstw domowych, w których przynajmniej jedna osoba była bez pracy, aż 16 proc. żyło w skrajnym ubóstwie, podczas gdy wśród rodzin, w których nie było bezrobotnych, 5 proc. doświadczało bieda. Te dane pokazują, że polscy pracownicy są źle opłacani, co powoduje dodatkowe frustracje i napięcia społeczne. Wynika z nich również niepokojący fakt, że stajemy się „białymi murzynami” wielkich korporacji w Europie, które wchodzą do Polski nie szanując polskiego prawa. Wynika to z bierności i opieszałości polskiego wymiaru sprawiedliwości, który udaje, że nie rozumie iż za każdym takim przypadkiem stoi dramat rodzinny. Niestety Politycy tylko obiecują, że ten niekorzystny trend się zmieni, ale jak pokazują coroczne badania jest coraz gorzej. W dodatku nie ma żadnych sygnałów, że bieda w Polsce odpuścza. Nie ma już czasu na zwłokę i musimy przebudować cały system społeczny, by nie okazało

się za parę lat, że zostaliśmy z ręką w nocniku. Obecne uwarunkowania prawne powodują tylko czyszczenie statystyki dla rządu oraz zamazywanie faktycznego stanu biedy i ubóstwa w Polsce. „DGP” bije też na alarm twierdząc, że Polska to kraj gdzie „starsi żyją na koszt młodych”. Taką tezę stawiają autorzy tekstu pt. „Polska. To nie jest kraj dla młodych ludzi”. Dziennikarze starają się bardzo, by uzmysłowić czytelnikom, że to wszystko wina ludzi starszych, którzy żyją statystyczne zbyt długo, a młodzi muszą ich przez to utrzymywać. Całość ostatnich opracowań „DGP” jest moim skromnym zdaniem tylko przygrywką do tego, by wymusić na społeczeństwie zgodę na podniesienie wieku emerytalnego w myśl zasady – „Pracuj długo, zdychaj szybko”. Nie ważne jest jak, żyjesz przecież bardziej istotne jest to byś płacił podatki. Konkluzja powyższych badań i zawartych w nich stwierdzeń jest straszna, bo wychodzi na to, że władza znowu się wyżywi naszym kosztem, a nam pozostaną statystyki na otarcie łez. Przecież co z tego, że z danych GUS wynika, iż ¼ społeczeństwa żyje w biedzie? Czas pozbyć się złudzeń! Wziąć sobie do serca jasne przesłanie i je zrealizować – „Donald, cudoku, przestaniesz rządzić w tym roku!”. Polski nie stać jest na kolejne lata eksperymentów gospodarczych i cudów Tuska oraz kreatywnej księgowości Rostowskiego. Musimy zrozumieć, że zaciągnięte pożyczki w okresie rządów PO przez Polskę, będziemy musieli spłacać latami my i nasze wnuki. **Fiatowiec**

KRÓTKO

Refundacja z FP dla producenta rolnego

Od 31 lipca 2011 r. będzie istniała możliwość zrefundowania z Funduszu Pracy przez starostę producentowi rolnemu (tj. osobie fizycznej, osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, zamieszkującej lub mającej siedzibę na terytorium RP, będącej posiadaczem gospodarstwa rolnego lub prowadzącej dział specjalny produkcji rolnej) zatrudniającemu w okresie ostatnich 6 miesięcy, w każdym miesiącu, co najmniej jednego pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, koszty wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego w wysokości określonej w umowie, nie wyższej jednak niż 6-krotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia. Powyższa regulacja została wprowadzona ustawą z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1725), która do art. 46 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r., Nr 69, poz. 415) dodała pkt 1a.

Sejm: dłuższy czas na wykorzystanie urlopu i inne ułatwienia

Ważne dla pracowników i pracodawców zmiana wprowadza rządowa ustawa o redukcji niektórych obowiązków dla obywateli i przedsiębiorców. Wydłuża termin wykorzystania zaległego urlopu wypoczynkowego. Także znosi obowiązek uzyskiwania opinii uprawnionych rzeczoznawców do spraw bhp przy przebudowywaniu firm. Rząd proponuje wydłużenie terminu na udzielenie pracownikom zaległego urlopu do 31 lipca następnego roku. Zmiana ta zniosłaby obecnie istniejącą fikcję wykorzystywania przez pracowników zaległych urlopów wypoczynkowych w terminie do końca pierwszego kwartału roku następnego i nie narażałaby pracodawców na odpowiedzialność za wykroczenia przeciw prawom pracownika w związku z nieudzieleniem przysługującego pracownikowi urlopu wypoczynkowego. Zmiana byłaby również korzystna z punktu widzenia pracownika, ponieważ

pozwoliłaby na pełniejsze wykorzystanie urlopu za poprzedni rok i umożliwiła zorganizowanie wypoczynku w okresie wiosennym i letnim.

Pięć minut przerwy po każdej godzinie przy monitorze

Praca przy monitorach komputerowych jest szczególnie uciążliwa latem. Wiele osób skarży się, że pracodawcy nie pozwalają na dłuższe przerwy w pracy. Zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy pracownik obsługujący monitor ma prawo do co najmniej 5-minutowej przerwy, wliczonej do czasu pracy, po każdej godzinie pracy. Na ogół z ośmiogodzinnego czasu pracy odlicza się przerwę śniadaniową tj. 20 min. i 5 min po każdej godzinie pracy, czyli 40 min. Zgodnie z § 7 pkt 2 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe (Dz. U. Nr 148, poz. 973) pracownik obsługujący monitor ekranowy ma prawo do co najmniej 5-minutowej przerwy, wliczonej do czasu pracy, po każdej godzinie pracy przy obsłudze monitora ekranowego. Za pracownika uznaje się osobę zatrudnioną u danego pracodawcy, w tym także stażystę oraz praktykanta, jeżeli użytkuje monitor ekranowy co najmniej przez połowę dobowego wymiaru czasu pracy. Ponieważ w przywołanym przepisie mowa jest o godzinie pracy przy obsłudze monitora ekranowego, to jeśli pracownik wykonuje w tym czasie inne czynności pracownicze, nie przy monitorze, to czas takich czynności nie jest wliczany do czasu pracy przy monitorze ekranowym, od którego zależą przerwy. Jeśli chodzi o przerwę śniadaniową, to ustawodawca nakłada na pracodawcę jedynie obowiązek udzielenia 15-minutowej przerwy wliczanej do czasu pracy. Przerwa ta przysługuje pracownikom, których dobowy wymiar czasu pracy wynosi co najmniej 6 godzin (art. 134 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, tekst jedn.: Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).

Pracownicy za mało odpoczywają od pracy

Pracodawcy nie respektują przepisów o czasie pracy i nie zapewniają swoim podwładnym wymaganego przez przepisy odpoczynku od pracy. Nieprzestrzeganie norm dotyczących odpoczynku od pracy jest możliwe dzięki odpowiedniemu obejściu przepisów: od poniedziałku do piątku pracownicy wykonują swoje obowiązki, a w soboty i niedziele świadczą pracę w tym samym miejscu na podstawie umowy z inną firmą, która zawarła z macierzystym pracodawcą umowę o współpracy i świadczy dla niego usługi. Tak wynika ze spr-

wozdania PIP za 2010 r. Takie praktyki często dotyczą zwłaszcza górników i lekarzy. Formalnie nie dochodzi do naruszenia prawa, bo obaj pracodawcy teoretycznie zapewniają pracownikowi należyty mu nieprzerwany odpoczynek dobowy (11 godz.) i tygodniowy (35 godz.). W razie stwierdzenia takich przypadków, inspektorzy kontynuują kontrolę. Sprawdzają np., czy prawidłowo zawarto umowy o pracę.

Matki nie wiedzą, że mogą pracować i opiekować się dzieckiem

Do rzadkości należy łączenie przez pracownice urlopu macierzyńskiego z pracą. Przyczyną jest niska wiedza na temat uprawnień rodzicielskich i skomplikowane przepisy. Ze statystyk PIP wynika, że żadna z ponad 41 tys. pracownic firm skontrolowanych w 2010 r. nie wróciła do pracy na część etatu podczas dodatkowego urlopu macierzyńskiego. A uprawnienie takie przysługuje im od 2010 r. na mocy art. 1821 Kodeksu pracy. PIP uważa, że przyczyną tego jest skomplikowana konstrukcja prawna, polegająca na łączeniu pracy (maksymalnie na pół etatu) z urlopem. W takim wypadku, dodatkowego urlopu macierzyńskiego udziela się na pozostałą część dobowego wymiaru czasu pracy (czyli np. na cztery godziny, jeśli pracownica chce pracować w trakcie urlopu na pół etatu). Osoba, która chce skorzystać z takiego przywileju, musi zatem obniżyć swój wymiar czasu pracy na bardzo krótki okres. To mało praktyczne rozwiązanie.

Emeryci muszą dostarczyć do ZUS świadectwo pracy

Aktywni zawodowo emeryci, którzy nadal chcą otrzymywać świadczenie, do końca września muszą dostarczyć ZUS potwierdzenie rozwiązania stosunku pracy. Aby ZUS nadal mógł wypłacać świadczenie, musi wiedzieć, że emeryt rozwiązał umowę o pracę. Potwierdzeniem tego jest świadectwo pracy albo zaświadczenie pracodawcy potwierdzające datę rozwiązania stosunku pracy. Ponadto, muszą być w nim informacje, że jest ono wydawane do celów emerytalnych oraz o okresie i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowiskach, trybie rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy. Pracodawca ma także obowiązek podać w nim m.in. podstawę wymiaru czasu pracy, okres korzystania z urlopu bezpłatnego, wykorzystany urlop wychowawczy oraz okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. ■



„Konstruktywny dialog – program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność”



Projekt pod nazwą „Konstruktywny dialog - program rozwoju kompetencji liderów NSZZ „Solidarność” dotyczy wzmocnienia potencjału NSZZ „Solidarność” poprzez podniesienie kompetencji członków i pracowników związku wszystkich szczebli uczestniczących w procesie dialogu społecznego.

Jest on współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej w ramach środków EFS POKL V w ramach działania 5, poddziałania 2.

Okres trwania projektu to 1 VIII 2009 - 31 VII 2011 r.
Obszar realizacji to cała Polska (wszystkie regiony NSZZ „Solidarność”).

Projekt skierowany jest do liderów NSZZ „Solidarność” szczebla zakładowego, regionalnego, branżowego i krajowego oraz pracowników NSZZ „Solidarność”.

Projekt jest realizowany przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” w partnerstwie z regionami: Podlaskim, Dolnym Śląskiem, Warmińsko-Mazurskim oraz Mazowszem.

Cykl szkoleń w ramach realizacji projektu rozpocznie się w lutym 2010 r. a zakończy w czerwcu 2011 r. i obejmie wszystkie struktury NSZZ „Solidarność”

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU

Szkoleniami zostanie objętych:

1520 liderów zakładowych dialogu społecznego (osoby pełniące funkcję związkową),

224 liderów regionalnych, branżowych, krajowych (osoby pełniące funkcję związkową),

64 konsultantów dialogu społecznego,

70 pracowników zatrudnionych w NSZZ „Solidarność”,

20 trenerów.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
oraz Zespół.

WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.